

Warszawa, 04 listopada 2021 r.

Znak sprawy: KS.ns.810.23.2021

Pan
Wiktor Szmulewicz
Prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych

Dotyczy: wysokich cen nawozów

Szanowny Panie Prezesie,

odpowiadając na pismo Krajowej Rady Izb Rolniczych z dnia 26 października br. oraz pism przedstawicieli Izb Rolniczych działających na poziomie wojewódzkim w sprawie niepokojącej sytuacji na rynku nawozów mineralnych, przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Zmiany cen nawozów mineralnych na krajowym rynku podążają za tendencjami obserwowanymi na rynku światowym, co wynika nie tylko z wysokiego poziomu polskiego importu i eksportu, ale też uzależnienia krajowej produkcji od importowanych surowców. Poziom krajowej produkcji umożliwi niemal pełne zaspokojenie potrzeb polskiego rolnictwa w zakresie stosowania nawozów azotowych i fosforowych, jednak dostawy nawozów potasowych dla polskich rolników pochodzą głównie z importu.

Zgodnie z opinią Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej - PIB na wzrost cen nawozów mineralnych w Polsce w br. wpływają:

- **dynamiczny wzrost cen gazu ziemnego**, podstawowego surowca do produkcji nawozów azotowych i wieloskładnikowych;
Produkcja nawozów azotowych oparta jest na amoniaku, z którego wytwarza się obecnie około 97% nawozów azotowych. Natomiast 80-90% całkowitych kosztów produkcji amoniaku, z którego wytwarza się nawozy azotowe stanowi gaz ziemny.

Z tego też powodu **zmiany cen gazu są krytycznie ważne dla tego przemysłowego wytwarzania nawozów azotowych.**

Jak wynika z miesięcznych danych Banku Światowego **indeks cen gazu ziemnego pozostaje w trendzie wzrostowym od lipca 2020 r. Od września 2020 r.**

do września 2021 r. zwiększył się prawie 4-krotnie. Wzrost cen gazu ziemnego wynika z szeregu czynników, przede wszystkim ze zwiększonego popytu oraz niskich rezerw magazynowych po sezonie zimowym 2020/21, ale też z ograniczeń w dostawach z Rosji do Europy.

- **wzrost cen nawozów w handlu światowym** wpływający na podwyżki cen nawozów importowanych, wzrost cen w imporcie;

Jak wynika z danych Banku Światowego miesięczne ceny nawozów mineralnych w handlu światowym od grudnia 2018 r. do połowy 2020 r. znajdowały się w wyraźnym trendzie spadkowym. Jednak od lipca 2020 r. nastąpiło odwrócenie tej tendencji i przekształcenie jej w trend wzrostowy. **Wzrost cen (głównie mocznika i fosforanu amonu) związany jest z rosnącymi cenami żywności na światowych rynkach, co skutkuje zwiększonym popytem na nawozy w skali globalnej.** Wzrost podaży nawozów w 2020 r. był natomiast ograniczony, na co wpływ miał m.in. mniejszy eksport realizowany przez producentów z Chin. Z kolei od początku drugiej połowy 2020 r. popyt na nawozy zaczął wyraźnie się zwiększać, głównie w Indiach i w Brazylii. W 2021 r. podwyżki cen nawozów w handlu światowym były kontynuowane. We wrześniu br. indeks cen nawozów Banku Światowego ukształtował się na poziomie prawie 129,5 punktu wobec 76,9 punktu rok wcześniej. Zwiększył się zatem o 68,5%. **Wzrost cen nawozów w handlu światowym przyczynił się do podwyżek cen transakcyjnych w imporcie nawozów mineralnych do Polski raz eksportie.**

- **podwyżki cen paliw ropopochodnych;**

Od ponad roku **ceny ropy naftowej w handlu światowym charakteryzują się tendencją wzrostową.** W sierpniu br. cena ropy Brent wyniosła 70 USD/baryłkę i była o 58,2% wyższa niż rok wcześniej. Ceny nośników energii na krajowym rynku również rosną, co więcej w sierpniu br. tempo wzrostu cen m/m było zdecydowanie szybsze w porównaniu z tym, jakie było obserwowane w II kwartale. **Przekłada się to na wyższe koszty transportu surowców do produkcji nawozów i gotowych nawozów.**

- **wzrost kosztów zatrudnienia;**

Wzrost cen detalicznych nawozów mineralnych bez wątpienia ma związek **z rosnącymi kosztami pracy**. Według danych GUS w sierpniu br. średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło około 5844 zł brutto i było o 9,5% wyższe niż rok wcześniej.

- **zakaz stosowania mocznika w jego granulowanej formie** od 1 sierpnia 2021 r.;
Rosnące ceny mocznika w Polsce w I połowie br. można wiązać z mniejszą jego dostępnością, gdyż wielu rolników kupowało go na zapas. Od 1 sierpnia 2021 r. nie można bowiem stosować mocznika w jego tradycyjnej granulowanej formie. Stosowany obecnie mocznik musi zawierać inhibitor ureazy lub powłokę biodegradowalną, co w pewnym stopniu podnosi jego cenę. Można przypuszczać, że **wzrost cen mocznika, w pewnym stopniu przyczynił się do wzrostu cen innych nawozów azotowych**.
- **wzrost cen produkcji sprzedanej przemysłu**;
Wzrost cen detalicznych nawozów mineralnych na krajowym rynku jest w istotnym stopniu następstwem **wzrostu cen produkcji**. Z danych GUS wynika, że w sierpniu br. ceny produkcji sprzedanej przemysłu były średnio o 9,5% wyższe niż rok wcześniej. Z danych GUS dotyczących cen producentów według poszczególnych kategorii produkcji przemysłowej (grup PKWiU) wynika, że w lipcu br. ceny w grupie oznaczonej kodem PKWiU 20.1: „Chemikalia podstawowe, nawozy i związki azotowe, tworzywa sztuczne i kauczuk syntetyczny w formach podstawowych” były średnio o 27,6% wyższe niż przed rokiem. Dla porównania jeszcze w marcu br. ceny produkcji sprzedanej w tej grupie produktów były średnio o 12,3% wyższe r/r. Przypuszcza się, że dane za miesiąc wrzesień pokażą wzrost cen produkcji sprzedanej w grupie PKWiU 20.1 prawdopodobnie nawet 40% r/r.
- **mniejszy wolumen importu nawozów azotowych**, głównie saletry amonowej, saletrzaków i mocznika oraz fosforanu amonu;
Rosnące ceny detaliczne to wynik również mniejszej niż rok wcześniej podaży rynkowej niektórych nawozów mineralnych, głównie azotowych. Co prawda miesięczne dane o produkcji nawozów mineralnych w okresie styczeń-sierpień br. wskazują na niewielki, 3% wzrost produkcji r/r. jednak w okresie styczeń-lipiec br. odnotowano mniejszy, o 11,4% wolumen importu nawozów azotowych w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku.
- **panika na rynku**;

Obserwowany w ostatnich tygodniach skokowy wzrost detalicznych cen nawozów mineralnych na krajowym rynku wynika w istotnym stopniu z **paniki na rynku oraz obawami rolników przed brakiem możliwości zrealizowania zakupów nawozów**. Nawozy kupowane przez rolników nawet po bardzo wysokich cenach co dodatkowo stymuluje popyt w obawie przed jeszcze większym wzrostem cen w przyszłości. Powoduje to okresowe braki w punktach sprzedaży, co dystrybutorzy nawozów wykorzystują do wzrostu cen.

Panikę na rynku nawozów wzmacniają nie tylko informacje o rekordowych podwyżkach cen gazu, ale również o ograniczeniach w produkcji nawozów lub surowców w innych krajach. Rolnicy obawiają się, że również zakłady nawozowe w Polsce mogą ograniczyć produkcję.

– **wzrost cen uprawnień do emisji CO²**;

Istotnym czynnikiem wpływającym w ostatnich miesiącach na wzrost kosztów produkcji nawozów mineralnych są **rosnące ceny uprawnień do emisji CO²**. Z sierpniowego raportu KOBiZE wynika, że w ciągu roku **cena za prawo do wypuszczenia do atmosfery tony CO² wzrosła ponad 2-krotnie**. Ceny uprawnień do emisji CO² stale i zauważalnie rosną. Spory udział w zmianie cen mają działania czysto spekulacyjne, gdyż uprawnieniami handluje się na giełdach.

– **niekorzystny kurs walutowy**;

Jedną z przyczyn wzrostu cen detalicznych nawozów mineralnych jest **osłabienie kursu złotego wobec euro oraz dolara**. Skutkuje to mniejszym importem gotowych nawozów mineralnych, ale też wyższymi cenami importowanych nawozów oraz surowców wykorzystywanych do produkcji nawozów, w tym gazu ziemnego, fosforytów i chlorku potasu.

– **wzrost cen zbóż i roślin oleistych**, wykorzystywany jako pretekst do podwyższania cen nawozów.

Wyższe ceny produktów rolnych mogą być dodatkowym pretekstem dla producentów i dystrybutorów do podwyższania cen. Zapotrzebowanie na nawozy mineralne w polskim rolnictwie już od wielu lat jest na stosunkowo stabilnym poziomie (około 1,8-2,1 mln ton czystego składnika). Zarówno przy wysokich jak i niskich cenach produktów rolnych zakup nawozów na kolejny sezon jest dla producentów rolnych koniecznością, zwłaszcza w gospodarstwach towarowych, które chcą uzyskiwać satysfakcjonujące wyniki ekonomiczne, w tym poprzez niedopuszczenie do pogorszenia żyzności gleby i zubożenia jej w makro i mikroskładniki.

Ministerstwo systematycznie analizuje też sytuację dotyczącą dostępności nawozów mineralnych, ich cen, jak i ich wpływu na kształtowanie się opłacalności produkcji rolniczej. W tym celu Ministerstwo korzysta m.in. z analiz rynku nawozów mineralnych wykonywanych przez Wojewódzkie Ośrodki Doradztwa Rolniczego i zbiorczej informacji opracowanej przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie (CDR). Na podstawie przekazanych przez CDR danych z września br. (tabela w załączeniu) dostępnych również na stronie <https://cdr.gov.pl/informacje-branzowe/informatory/informacja-o-rynku-nawozow-mineralnych> należy stwierdzić, że mimo mniejszego wolumenu importu nawozów problemy z dostępnością nawozów dotyczą niektórych nawozów i tylko kilku województw.

Jednocześnie Ministerstwo prowadzi rozmowy z krajowymi producentami nawozów ANWIL S.A., GRUPA AZOTY S.A. w celu poprawy sytuacji rynkowej, jednak należy zaznaczyć, iż zakłady produkujące nawozy mineralne działają jako spółki prawa handlowego. Oznacza to, że Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie ma możliwości wpływania na bieżące sprawy spółek, do których niewątpliwie należy polityka cenowa oraz kształtowanie cen sprzedaży poszczególnych produktów.

Na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęte zostały również natychmiastowe działania:

- spółka dystrybucyjna Agrochem Puławy prowadząca na skalę ogólnopolską sprzedaż nawozów dla rolników indywidualnych, w partiach minimalnych 24 t/skład upubliczniła cenniki nawozów, w ślad za nią podobnie postąpili inni dystrybutorzy. Spowodowało to obniżkę i stabilizację cen nawozów; <https://agrochem.com.pl/cennik/>
- polscy producenci nawozów zabezpieczyli podaż nawozów mineralnych na odpowiednim poziomie.

Ponadto, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi przyspieszył wypłatę zaliczek na dopłaty bezpośrednie dla rolników, co umożliwi dokonywanie zakupów środków produkcji, w tym nawozów.

Do obowiązków resortu rolnictwa należy wydawanie pozwoleń na wprowadzenie do obrotu niektórych nawozów i polepszaczy gleby i nadzór nad wprowadzaniem ich do obrotu.

W zaistniałej sytuacji rynkowej Ministerstwo rekomenduje potrzebę zmiany dotychczasowych standardów postępowania zakupowego przez rolników jeżeli chodzi

o środki produkcji rolniczej. Niewątpliwie celowym jest przekierowanie zainteresowania rolników na zwiększenie udziału w nawożeniu nawozów organicznych i polepszaczy gleby dostępnych lokalnie na rynku. Wykaz dopuszczonych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do obrotu nawozów i środków wspomagających uprawę roślin w tym nawozów organicznych i polepszaczy gleby stanowiących alternatywę dla nawozów mineralnych jest dostępny na stronie <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/wykaz-nawozow-i-srodkow-wspomagajacych-uprawe-roslin> .

Wskazana jest również dywersyfikacja zakupów czyli podział zakupów na transze i zakupy poza sezonem wiosennym i jesiennym, kiedy ceny są sztucznie zawyżone poprzez wysoki popyt.

Niekorzystna sytuacja na rynku nawozów wymusza również szersze wdrożenie bardziej efektywnych praktyk stosowania nawozów. Plany nawozowe z badaniem gleby mogą wspomóc rolników w obniżeniu wysokich wydatków na nawozy. Racjonalne nawożenie azotem sprzyja zwiększeniu efektywności jego wykorzystania przez rośliny. Sposób na ograniczenie zużycia nawozów azotowych, to na przykład niewysiewanie ich w jednej dawce, tylko dzielenie na kilka zabiegów, uregulowanie odczynu gleby itd. Badania gleby i ciągłe doradztwo w sprawach nawożenia prowadzone jest przez stacje chemiczno-rolnicze, a informacja o zasadach opiniowania planów nawożenia azotem jest zamieszczona na stronie internetowej Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej.

W związku z tym, że nie można wykluczyć, że na obecną, niekorzystną sytuację na rynku nawozów mają wpływ również działania spekulacyjne **Ministerstwo zwróciło się do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego pod kątem stosowania niedozwolonych praktyk rynkowych.**

Oprócz działań na poziomie krajowym Minister podjął również działania na forum Rady Ministrów UE ds. rolnictwa i rybołówstwa. Na posiedzeniu w dniach 11-12 października 2021 r. w Luksemburgu na wniosek Ministra poruszono temat trudnej sytuacji na rynkach rolnych wynikającej z rosnących cen nawozów. Minister wnioskował o podjęcie przez Komisję Europejską działań, które ustabilizują bądź czasowo zrekompensują wysokie koszty nawozów, tym samym stabilizując ceny żywności, a także o wsparcie rolników oraz przyjęcie całościowych rozwiązań zapewniających rolnikom możliwość prowadzenia produkcji roślinnej, a konsumentom przystępną cenowo żywność. Obawy Polski poparły

Łotwa, Włochy, Węgry i Austria. Komisarz Wojciechowski poinformował, że Komisja Europejska również dostrzega wpływ wzrostu cen energii na zwiększenie kosztów produkcji, które w niektórych sektorach są nieco równoważone przez wysokie ceny zbóż, mięsa drobiowego oraz owoców i warzyw. Zgodził się, że rolnicy nie mogą być jedynym ogniwem łańcucha dostaw ponoszącym koszty obecnej sytuacji. Zapewnił, że Komisja Europejska pracuje nad zestawem narzędzi, które pomoże państwu członkowskim, w istniejących ramach prawnych, na poziomie krajowym zareagować na wyzwanie jakim jest wzrost cen energii.

Z poważaniem

Nina Dobrzyńska
dyrektor
Departamentu Klimatu i Środowiska
/podpisano elektronicznie/

Do wiadomości:

Dolnośląska Izba Rolnicza
Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego
Lubelska Izba Rolnicza